

1871

W Niebroszynie

18/12 1871
Lours 10 bis rue

Nicolas Simon

Kochana Mamma 867

pod pozorem i niewarto
 pisai bo se listy niedochodzą,
 okropnie się odwoższailam
 od piogwania listów. A to
 jutro Mammy imieniny, i nie
 Mame, nie dzisiaj odemnie.
 Wier poproszę o onę, na
 Papy intencję, to będzie
 najsmilony Pa Mammai
 podomnie, i tym wyso-
 dem razem będziemy my-
 śli i sercem. Strasznie
 mi się już rozsygnęła teska
 robie do Mammy: siest.
 Ten rok, jakos' pierwszy lat
 twal, "horica" mienma.

Izła tu języc jest, do Łodzi
 pojechał do Londynu za in-
 teresami swojimi i sirotay,
 i ma tu także dzień przy-
 jechał i by z nią ^{wstąpił} ~~pojechał~~
 do Canja jeździ się da,
 a jeździ się wie da, to i by
 wprost z nią jechał do
 Poznania i Galicji...

Łojcia nie brab, przyjechał
 Kras i Konstanty Rembiling
 ich rodzice pojechali do
 Warszawy. Karol D. Aie,
 a dzieci moje wróciły
 mi się. Doje się się se
 w niektórych rzeczach
 skompletali, przez ten
 wieciny, ale mało sobie
 mogąc...

Maryja Troche się na
 statku podróżowała przez
 kilka tygodni, ale teraz
 jest już zdrowa. Dami
 wspaniałe jako tako się wie
 i proważe, mięsa by wiele
 lepiej, all by tej mięsa
 wiele gory. - O wypadkach
 niepina, bo takie listy
 gory języc gine od innych.
 o rodzinie mało co wiem,
 Wanda bardzo była cierpiąca
 w Menton, teraz osadziła
 ja Mattha (Lara Lacausse)
 Pier Dronet w Montreux
 w Szwajcaryi, i już jej
 wiele lepiej. -

Posyłam Mamie trochę
 wspomnień. Dru et les

malheurs de la femme
vieilles. Mamma je da
crypton i crypton. Cesir
moi sojnie, so ton
bando pishua onyoli
Tentue na swiecia jak
jednak mam dabra na-
dziejc i wybudzom je
jak moge we wsoy-
stkich, so co mi crosse
ludzie bando wdizui.
Mam nadzieje ze Mamma
nie rozpaeso. Crosse
z wielkich niemesse
moga wyplynac wielkie
ostrezenia i konyja.
Stopy i kolana Mamma
caly i jeryje i jeryje so serce
Mamma najpudle.